

Chiny rozpoczęły rekordowe ćwiczenia wokół Tajwanu

17 października 2024

Chiny rozpoczęły kolejną rundę intensywnych ćwiczeń wojskowych wokół Tajwanu 14 października 2024 roku, wysyłając 125 samolotów oraz 17 okrętów wojennych, co stanowi rekord w ostatnich miesiącach. Manewry odbywają się w kontekście wzrostu napięć politycznych między Chinami a Tajwanem, szczególnie po niedawnych wypowiedziach prezydenta Tajwanu, Lai Ching-te, który wyraził stanowisko przeciwdziałania próbom aneksji wyspy przez Pekin.

Chińska Armia Ludowo-Wyzwoleńcza zorganizowała te manewry jako ostrzeżenie dla „separatystycznych sił” na Tajwanie, zapowiadając, że każda prowokacja spotka się z odpowiedzią. Ćwiczenia mają na celu przećwiczenie blokady wyspy i okolicznych portów oraz przygotowanie na ewentualny atak z morza i powietrza. Operacje te obejmują działania z różnych stron wokół Tajwanu, koncentrując się na symulacji blokad kluczowych szlaków morskich i portów. Takie działania zostały skrytykowane przez Tajwan, który uznał je za prowokację mającą na celu zastraszenie i destabilizację regionu.

W odpowiedzi na działania Chin tajwańskie siły zbrojne wysłały własne jednostki do monitorowania sytuacji oraz zapewnienia bezpieczeństwa narodowego. Choć żadne chińskie samoloty ani okręty nie przekroczyły 24-milowej strefy obronnej wyspy, to Tajwan wprowadził wyższy poziom gotowości bojowej. Obecne ćwiczenia wpisują się w szerszy wzorzec działań Chin, które coraz częściej przeprowadzają manewry wokół wyspy, demonstrując swoje zdolności militarne i przypominając, że Pekin nie wyklucza użycia siły w przypadku dążenia Tajwanu do formalnej niepodległości.

Tymczasem Stany Zjednoczone, główny sojusznik Tajwanu,

potępiły chińskie działania, uznając je za nieuzasadnione i eskalujące napięcia w regionie. Waszyngton wezwał Pekin do powściągliwości, podkreślając, że takie działania zwiększają ryzyko niekontrolowanego konfliktu. Warto przypomnieć, że Tajwan postrzegany jest przez Chiny jako część ich terytorium, co jest przyczyną nieustających napięć geopolitycznych w tym regionie.

Kluczowym kontekstem do tych wydarzeń była niedawna przemowa prezydenta Tajwanu z okazji Dnia Narodowego, podczas której podkreślił niezależność wyspy od Chin. Jego słowa, odrzucone przez Pekin jako prowokacyjne, tylko spotęgowały reakcję chińskich władz. W rezultacie ćwiczenia wojskowe mogą być postrzegane jako odpowiedź na retorykę prezydenta Lai oraz jako sygnał skierowany zarówno do Tajwanu, jak i innych państw, które wspierają dążenia wyspy do zachowania autonomii.

Manewry te pokazują, jak napięte są relacje między oboma krajami oraz jak niewielki jest margines na dyplomację, zwłaszcza w obliczu rosnącej potęgi militarnej Chin. Tajwan, mimo politycznego i militarneho nacisku, wydaje się gotowy do dalszej obrony swojej demokracji i suwerenności.

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)